

G A Z E T A

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 27go LUTEGO ROKU 1819 w SOBOTE.

Towarzystwo Dobroczynności.

Spostrzegając wyczerpane fundusze swoje, zmniejszające się codziennie dobrowolne składki, pozbawione oraz będąc niektórych zaradczych środków, któremi się niegdyś wspierało, widzi się zagnonem czas ciągnięcia zwyczajney fantowey loteryi przyspieszyć, by trzystukilkudzięciąt ubogim nadal odzież i żywność zapewnić. — Urządzenie tey loteryi z małemi odmianami będzie toż samo, co i w roku przeszłym, o którym iako, i o miejscu na to przeznaczonem i dniu ciągnięcia, później przez Gazety i alisy doniesiono będzie.

Biletów na tę loteryą po teyże samey, iak zawsze cenie, to jest, po złotych 6 dostać będzie można każdego czasu.

1. W bórce jeneralnym loteryi fantowey na Święto Krzyskiej ulicy w kamienicy Dzieciątka Jezus Nro 1335 na pierwszym piętze.
2. W sklepie ubogich.
3. U Franciszkanów na Nowém - Miescie.
4. W handlu Wgo *Noffoka*.
5. W handlu Wgo *Anthonia*.
6. W handlu Wgo *Czabana*.
7. W handlu W Wznych *Mentzla* i *Miodu-szewskiego*.

Równie iako i u wszystkich Dam, które zbierania fantów łaskawie podjąć się raczyły.

O S T R Z E Ż E N I E

Jm więcej zbliżamy się ku ukończeniu uporządkowania Biblioteki Publiczney w Pała-

cu Kazimirowskim przy Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie otworzoney, tem bardziej daie nam się uczuć potrzeba, by wszystko, co z rozpożyczonych rzeczy aż do końca roku zesłego, dotąd, gdy już drugi miesiąc po nowym roku upływa, zwróconem niebyło, iak nayspieszniej oddanem zostało. Urasza się zatem ninieyszem każdego, ktoby bądź z dawney Biblioteki Liceum Warszawskiego, bądź z Biblioteki Szkoły prawa, teraz do publiczney wcielonych, u siebie miał, iakiekolwiek dzieła, książki, dzienniki, gazety lub pojedyncze ich części, tomy, numery, żeby takowe iak naysprędzey odesłał do wspomnioney Biblioteki, gdzie do odebrania naznacza się czas w dniach 2, 4, 5, 6, miesiąca Marca z rana od godziny 9 do 11tey.

w Warszawie d. 25 Lutego 1819.

Sam: Bog: *Linde* Radca Kom:
Rząd: Wyz: i Ośw: Publ: i Dy-
rektor Jeneralny Bibl: Publ: i
Gabinetow etc.

Wiadomości Meteorologiczne z Roku 1818.

Pory roku

Przy końcu Stycznia w Toskanii już nayspiękniejsza była wiosna, kwiaty wydawały zapach, róże kwitły, i nowalilie nastaly.

W tymże miesiącu w okolicach *Petersburga* nadzwyczajnie czas wilgotny. Dnia 13go

Stycznia było kilka stopni zimna, a nazajutrz 5 stopni ciepła, i deszcz padał rzęsimy; później trwał czas łagodny aż do końca Lutego, zimna niebywało więcej nad 10 stopni, i słońce dogrzewało. W Maju zaczęły zielenieć ogrody, lecz później przykre nastąpiły zimna. Otak nadzwyczajnej zimie i czasie niestałym równie donoszono z *Perestawka* i *Ponzy*. Lato w *Petersburgu* było piękne; od pierwszych dni Czerwca nie doświadczono prawie wiatrów północnych; ciepło często dochodziło do 23 stopni i więcej. Obfitość owoców i jagód rozmaitych była dowodem urodzaju.

W gubernii *Tobolskiej* zima tęga; mało było mrozów, któreby niedochodziły 35 stopni *Reaumura*. W dniu zaś jednym w Grudniu, gdy rano termometr okazywał 35 stopni zimna, po południu kilka stopni było ciepła, tak, że śnieg zaczął topnieć. W *Odessie* od początku *Listopada* do ostatnich dni Grudnia ciągle mrozy, przechodzące czasem 18 stopni, i morze daleko od brzegów zamarzło; w okolicach *Kiowa* urodzaje; od 15 *Listopada* nastąpiły ciągle mrozy do końca Grudnia, i 15 stopni dochodziły.

W Szwecyi po skończonej zimie, w *Kwiecniu* na nowo nastąpiły mrozy i sanna, a z tej przyczyny wiele umierało ludzi. W *Maju* zaś nagie upały śniegi w górach roztopiły, i rzeki występując z koryt znaczne szkody poczyniły. W lasach zaś *Dalekarlii* na początku *Czerwca* wiele jeszcze było śniegu. Później w *Czerwcu* i *Lipcu* upały i susze niepamiętne; ciepła trwały aż do końca Grudnia od 5 do 10 stopni, tak, iż okręty zawiąły i wypływały z towarami, co jest rzeczą nadzwyczajną; drzewa kwitnęły i pola okryte były zielonością.

W *Ameryce* północnej od dnia 11 do 13 *Lipca* upały nadzwyczajne.

W *Chrystyanii*, równie jak w większej części krajów północnych, panowały w porze letniej piękne ciepła tak dalece, że lata 1811 z względu na ciągłe pogody niemożna było z tegorocznym porównywać.

W *Ostrogotyi* także łagodna była zima, i jagody zaczęły powtórnie kwitnąć. Podobnież w *Norwegii* do końca Grudnia nie było ani mrozu, ani śniegu.

W *Danii* lato dżdżyste, i jesienne nastąpiły zimna; ku końcu lata upały; ciepła trwały do pierwszych dni Grudnia, i niektóre kwiaty na nowo kwitły.

W *Sardynii* dnia 30 *Maja* tski spadł śnieg, iż w okolicach *Finasca* lecące z góry jego bryła dwóch ludzi porwała. W okolicach *Madrjtu* nadzwyczajne zimna były w Grudniu.

We *Francyi* wiosna i lato sprzyjały winnicom i obiecywały obfite winobrania. W *Paryżu* d. 25 *Lipca* ciepło było na 28 stopni; susze znaczne panowały, *Sekwana* nadzwyczaj opadała, i z powodu upałów szerzyły się choroby.

W okolicach *Akwisgranu* na końcu *Września* drzewa powtórnie się zazieleniły i siatki na targu przedawano.

Podobnie w monarchii *Austryackiej* wiosna była wczesna, a w lecie nadzwyczajnych doznawano upałów. Pomysłne miewaliśmy stamtąd wiadomości o pięknych urodzajach, zbiorach, i pięknie dojrzewiających winnicach; w wielu miejscach musiano dawać podpory pod krzaki winne.

Powszechnie, pora letnia tego roku dogodną była na winnice. W okolicach *Paryża* z winnic mających 3 morgi gruntu po 100 beczek wina zbierano. W *Szambanii* wczesne było winobranie i obfite. Gatunek i urodzaj wina w okolicach *Epernay* przewyższyły nadzieie właścicieli.

W *Niemczech*, stąd sądzić można o obfitości wina, że pewny właściciel niedaleko *Freyburga* z jednego krzaka miał 5210 dosyc wielkich i dojrzałych winogron.

Niemniej urodzaj był i na inne owoce. W *Kirchheim* w kraju *Wirtemberskim* znajdującą się goletnia jabłoni wydała roku tego 10 i pół korcy jabłek ważących 28 setnarów; zrobione z nich 560 kwart iabłeczniku.

W *Saxonii* tak się owoce zrodziły, iż gałęzie u drzew podpierano. Susze jednak przeszkodziły uradziawowi kartofli, zwłaszcza w północnych Niemczech.

W *Apenradzie* w *Danii* jedna głowa kapusty ważyła 24 funty.

W *Anglii* zerwano gruszkę mającą 14 cali średnicy i t. d.

W okolicach *Bremy* rzadki w północnych krajach w tym roku był widok. Pole ryżem zasiane kwitło w *Czerwcu*, a upały znaczne przyłożyły się do pomyslnego skutku tego doświadczenia.

Niedaleko *Düsseldorf* widziano d. 12 Grudnia na polu kłosa, które zakwitły.

U nas zima była bardzo lekka, chociaż pierwszych dni *Stycznia* zimno do 21 stopni

dochodziło. Wiosna ciepła, potem chłodna. W lecie ciepła znaczne sprzyjały roślinności; przy końcu jednak Sierpnia deszcze zbiorom były na przeszkodzie. Dni jesienne bywały prawie ciągle jasne, pogodne, ciepłe, i zasiewom dogodne. Wśród Listopada pokazały się mrozy aż do 10 stopni, w Grudniu zaś nie były większe nad 13 stopni.

Z powodu tak osobliwych odmian w porach tegorocznych weszły prawie w Europie, gazeta Londyńska przytacza następujące wiadomości o dawniejszych znacznie większych mrozach i upałach.

W roku 1303 i 1408 całe prawie morze Bałtyckie zamarzło.

1423, można było piechotą iść po zamarżniętym morzu z *Lubeki* do *Gdańska*.

1709, morze Adryatyckie zamarzło od jednego brzegu do drugiego.

1718, panowały w całej Europie nadzwyczajne upały i susze. W *Parryżu* było ciepło na 98 stopni *Fahrenheit* (°) czyli 29 *Reaumura*, i przez 9 miesięcy deszcz nie padał, trawa i zboża wyschły, drzewa zaś owocowe kwitnęły powtórnie w wiosni.

Wichry, burze i wylawy rzek.

Dnia 15 Stycznia w *Berlinie* niezmierny wicher wielkie poczynił szkody. O północy uważano mocną iasność w powietrzu. Z *Wiednia* donoszono, iż tegoż samego dnia okropny był wicher. We dwa dni potem, to jest, 17go, u nas w *Obwodzie Kalwaryjskim* od 6ej w wieczór do północy niesłychany szturm szkody niezmiernie zrządził. Dnia tegoż w *Gdańsku* wiatr podobny do uraganu; stąd szkody okropne; morze natenczas na 5 łokci wzbierało. Dnia tegoż w czasie wichru bałwany morskie z *Sundu* na 300 łokci wpały do miasta *Helsinburga*, i 24 funtowe działa z mostu z sobą uniosły. W *Hamburgu* także z tej przyczyny tak morze wzbierało, że dolna część tego miasta stała w wodzie. Dnia zaś 18go w *Starodubach* wicher i wiatr silny i niepamiętny Arzewa z ziemi powyrywał i t. p.

Dnia 22 Lutego w wielu okolicach *Bretanii* burza wielkie szkody poczyniła. Tegoż dnia na górze *Sgo Bernarda* okropny wicher.

Dnia 2 Marca w *Magnuszewie* o 4tej po

południu burza wielka z piorunami. Tegoż dnia i tej godziny w okolicach miasta *Tarczyn* burza z piorunami. Tegoż dnia w niektórych gminach *Konickiego* *Obwodu* ku rzece *Pilicy*.

Tak w Grudniu 1817 roku gwałtowne burze panowały w *Jndyach Zachodnich*, gdzie tyle zniszczenia zrządziły; tak w dniu 3, 4 i 5tym *Marca* r. b. w części północnej *Europie* niemiecy straszliwe nastąpiły wichry, burze, i nawalnice. W dniu 3tim *Parryż* i północna *Francya* doznała tej klęski, równie i *Belgium*. Dnia 4 *Londyn*, *Ramsgate*, *Cowes*, *Deal*, *Rye*, *Holwich*, *Scherness*, *Soutampton*, *Weymouth*, *Portsmouth*, którego miasta szkody na 80,000 funt: sterl: rachują i t. d. Równie nieszczęście było na morzu; między *Calais* i *Helder* rozbiło się w tych dniach 140 okrętów, a przy brzegach *Angielskich* narzeciw *Hollandyi* 300 okrętów. W *Porcie* *Francuskim* *Port-Louis* 50 okrętów częścią uszkodzonych, lub zatopionych. Także okropna burza dopiero 24 t. mca okazała się w całej *Szwecyi*, i ta od 22 lat niepamiętna w tym kraju niezliczone szkody sprawiła, i wiele miast, mianowicie *Udderwalla*, wodą zalane zostały. Dnia 8 t. mca w *Catanii* okropna burza. W tym miesiącu wylawy rzek w całej prawie *Francyi* wielkie poczyniły szkody; *Sekwana* niziny wcale zalała. W okolicach *Auxerre* nagły wylew i t. p.

Kwiecień był spokojniejszy, lecz przy końcu tego miesiąca donoszono jeszcze z różnych stron *Francyi* o burzach, gradzie, ulewach i wicherach, które iey mieszkańców pozabawiły wszelkiej nadziei żniwa.

Dnia 1 *Maja* w *Hamburgu* okropna burza i ulewa; dnia 2go w *Minster-Eisel* nawalnica nadzwyczajna, a szkody nieocenione. W tym miesiącu rzeka *Wexera*, *Ren*, *Men*, *Waal*, *Lech*, i t. d. tak, jak w roku 1817, wylewem swoim wielkie poczyniły szkody.

Dnia 4go *Czerwca* w *Tane* w *Gubernii Tobolskiej* okropna burza. Dnia 25go w *Moskwie* straszliwa burza, deszcz ulewny i grad. Dnia 27go w sąsiedztwie *Fechel* w *Infantach* padał grad wielkości orzecha włoskiego.

Dnia 14go *Lipca* w różnych miejscach kraju *Dońskich* *Kozaków* burza i grady nie małe szkody zrządziły — Dnia 23go w *Sutri* w *Państwie* *Papieżkiem* burza i grad, którego niektóre sztuki po 18 uncyy ważyły. W tem miesiącu burza na morzu zrządziła wielką szkodę w *Nowym Jorku*. Dnia 29go u nas na *Pr-*

(*) *Wynalazek termometru Fahrenheit* był w roku 1709, *Reaumura* zaś dopiero w r. 1750.

oze ulewa z gradem i piorunami nie małe uczyniła szkody. Dnia 30go okropna burza w majętności rządowej zwanej *Nowotarg*.

Dnia 11go Sierpnia w *Czorstkowie* na Podolu pioruny i grad na trzy mile w około znaczyły całą nadzieję obfitego urodzaju. — Dnia 23go w Szwajcaryi na górze *Rigsberg* straszliwa burza.

Przy końcu Września burze zrzędziły wielkie szkody na wyspach *Dominica* i *Martinica*.

Dnia 6go Października niedaleko *Trenczyna* w Węgrzech straszna burza wieczorem. Dnia 8 w *Rzymie* ulewa z piorunami. Podobnie dnia 27go w *Perpignan* burza, pioruny i t. d.

Dnia 20go Listopada w *Smirnie* burza wielkie zrzędziła spustoszenie. Dnia 21go w *Moskwie* silna burza i wichur. Przy końcu tego miesiąca nadzwyczajna burza poczyniła wielkie uszkodzenie w *Jndyah Zachodnich*. Na *Jamajce* i *lantajce* cukru, a na wyspach *Świętego Jędrzeia* i *Lucy*: plantacye kawy przez tę burzę zupełnie zniszczone zostały. Na morzu wiele okrętów zatopiono.

W tym roku na wyspie *Sando* jedney z wysp *Orkadzkich* wichur zwiął piasek około 20 stop wysokości leżący, a pod nim znaleziono budowle i grobowce dalekiej starożytności. Ten przynajmniej wichur przyniósł jakowys pożytek (?)

Trzęsienia ziemi.

Dnia 24go Grudnia 1817 w *Tiflis* po dwa razy mocne trzęsienie ziemi, także w *Wofitza*, gdzie 5,000 ludzi o śmierć przypawilo.

W roku 1818 w *Sycylii* trzęsienie ziemi trwało od 20 Stycznia do 2go Marca.

Dnia 18go Lutego w *Jndyah Wschodnich* trzęsienie ziemi w *Bencoolen*. Dnia 22go na 23ci w *Genui* doznano małego trzęsienia ziemi; w tym czasie w *Porto Maurizio* niepamiętne. Tegoż dnia w *Marsylii* i kilku miastach departamentu *Wyższego Renu*. Tegoż samego dnia w *Hrabstwie Nice* tak gwałtowne, że się dwa domy w *Diano Castello* obaliły, i sklepienia kościołów znacznie uszkodzone zostały. Toż trzęsienie ziemi od strony morza śródziemnego pochodzące w dniu 24ym tegoż miesiąca przez *Włochy*, średnią *Francyę* do wysokości góry *Świętego Bernarda* doszło. Dnia zaś 25go w *Turynie* było mocne trzęsienie ziemi.

W *Marcu*, w *Munich* przez niejaki czas słyszano podziemny łoskot, jaki częs. okroć poprzedza trzęsienie ziemi.

Dnia 4go Kwietnia w *Tartaryi* w okolicach portu *Ochodskoy* trzęsienie ziemi.

Dnia 3go Maja w *Ankonie*. Dnia 26go w *Bessarabii* dosyć mocne. Dnia 23go w *Budweis*, *Rosenberg* i wyniosłych górach przedzielających *Czechy* od *Austrii* *Wyższej* mocne trzęsienie ziemi. W tymże miesiącu dawne i znaczne miasto *Turcyi* *Europejskiej* *Filippopol* ogromnem trzęsieniem ziemi prawie zupełnie zniszczone zostało. Tego niegdy kwitnącego miasta zaledwie ślad wspomnianych budowli pozostał.

Dnia 22go Lipca w *Jaspruku* kilkakrotne trzęsienie ziemi od zachodu ku wschodowi. Dnia 27go w *Albano*. Dnia 30go w *Jassach*. Dnia 31go w *Jorgiewsku*. Piz: końcu tegoż miesiąca w *Mazyku* trzęsienie ziemi niemałą škodę zrzędziło, kilkaset ludzi utraciło życie, lub skałeczonemi zostało.

Dnia 8go Września trzęsienie ziemi w *Messynie*. Tegoż dnia w *Palemo* w *Cunco*, *Busca*, (w *Królestwie Sardyńskiem*). Dnia 21 w *Lisbonie* bez zna zney szkody.

Z dnia 4go na 5ty Października niedaleko *Akzisgranu* dało się uczuć kilkakrotne trzęsienie ziemi. Dnia tegoż w całej dolinie *Vichtbach*, *Jummerhammer*, *Neuenhammer*, *Vicht* i *Hollberg*.

Dnia 11go Listopada w *Gverness* w *Sko-cyi* nadzwyczajne trzęsienie ziemi.

Dnia 9go Grudnia w *Parwie*, w *Liurynie*, w *Gruna*, w *Modenie*, *Mantui*, *Reggio* i w górach przedzielających *Kalabryę*. Dnia 22go w *Potters Rów* w *Hrabstwie Buckinham* trzęsienie ziemi, która się w niednem miejscu na kilka stop zapadła. W tymże miesiącu na wyspie *St Domingo* dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi.

Po wliczeniu tak częstych w tym roku trzęsień ziemi dodać jeszcze należy, iż w kilku miejscach *Francyi* zapadła się ziemia. W *Marcu* zapadła się ziemia we wsi *Norry* w departamencie *Meurthe* przeszło na 18,000 sążni w obwodzie, i zapada się coraz dalej. W pobliskości miasta *Pont à Mousson* (w okręgu *Nancy*) zaczęła się zapadać góra tak dalece, że obawiano się tam zatamowania biegu *Mozelli*, i powodzi w całej okolicy. W południowej *Francyi* przez podobne zapażnienie ziemi pod *Vic* w *Auvergne* (w departamencie gór *Kantalii*) znikło 13 domów ze wszystkiemi, i równy los zda się wiecej ieszcze domów zagrażać. *Gościniec z Aurillac* do *S. Flor* zapadł się na kilka stop.

Lody płynące po morzu.

Żeglarze wypływający na połów wielorybów przywieźli zgodnie wiadomość, że ogromne lodowate masy, które przeszło 400 lat wschodnie brzegi Groenlandyi otaczały, od półtrzecia roku zaczęły się łupać, częścią na wielkie płaskie bryły, częścią na skupione góry, któremi Ocean Atlantycki został napelniony. Kupieckie okręty płynące do *Halifax* i *Neufundland* napotykały takowe wyspy lodowate, a okręt powracający z *Bostonu* trzy dni płynął w koło jednej takowej masy. Uważano także, iż już od roku 1815 światło północne nie pokazuje się. Różne były domysły Fizyków dla wytłumaczenia tego nadzwyczajnego w naturę wypadku. Młody inżynier *Pau Ditar* Professor w *Berlinie* tłumaczy, iż promienie słoneczne czyniąc wydrążenia walcowate w lodach, których otwory gdy potem zamarzają, ja zamarzła woda, mająca w sobie wiele powietrza, rozpycha wyższą lodowatą pokrywę, i rozsada ogromne bryły lodow. Zostaje jednak do wytłumaczenia, dla czego w roku do i ro 1818 promienie słońca tak skutecznie działały na lody od lat 400 zamarzone; czemu w latach 1718, 1757, 1763, lub w roku 1811 to nie nastąpiło, w których latach silniej zdawało się słońce naszego planety ogrzewać?

Lecz czyliby przyczyna ta, która od roku 1816 do 1819 tak wiele trzęsień ziemi po różnych częściach kuli ziemskiej sprawiła, których przeszło 90 w pismach publicznych wyrachować można, i kilka gór wulkanicznych wydała, czyliby ta niemogła wstrząsnąć i pokruszyć te kilkunieczne lody, lub równie wydać wulkany na lądzie jeszcze niedostępnym, lub zrzodzić wód wrzących, których jak wiadomo niemało na wyspach za kołem biegunowym leżących, a tych potoki wpadając w morze zamarzać, mogłyby je rozstąpić? Nadzwyczajnych skutków nadzwyczajne powinny być przyczyny.

Dwie wyprawy z tego powodu w tym roku wypłynęły w kwietniu z portów Angielskich; jedna pod Kapitanem *Ross*, który płynąc przez drogę zwaną *D vis* i odnogę *Baffingą*, miał się dostać do biegunu; druga pod Kapitanem *Buchan* miała jedynie w celu udać się ku *Spitzbergu*, stamtąd ku biegunowi, a potem o bie wyprawy miały dążyć do przemyka *Bee-riug* w zamiarze skrócenia żegludgi do *Chn*. Ostatnia doszła do 80 stopnia szerokości, a lody nie dozwoliły tej dalszego przejscia. Pier-

wsza zaś odkryła na północnym brzegu odnogi *Baffingkiej* pod 76 i 78 stopniem szerokości dzięki narod. Obie te wyprawy powróciły do Anglii. Kapitan *Ross* wydać ma wkrótce opis tej wyprawy, której dowodził.

Wulkany.

Dnia 15 Lutego w Ameryce północnej w Prowincyi *Guanaxtura* wybuchanie wulkanu zniszczyło gminy *Penjamo* i *Piedod*, tudzież 38 folwarków. W *Mexyku* i okolicach słyszano natenczas huk podobny do wystrzałów działowych.

W Marcu na wyspie *Stey Lucy* wybuchnął wulkan, który wiele zniszczenia porobił, później ziemia zapadła się, i z wulkanu zrobiło się jezioro, w którym są ryby.

Osobliwsze zjawiska natury.

Dnia 12go Lutego wieczorem we Francyi południowej pokazała się kula ognista, i ta na powietrzu się rozpykała.

W *Agierze* morowa zaraza. Także w *Włoszech* niedaleko *Orsowy*; lecz ciągle mrozy, które tam od 20go Grudnia panują, zarazę usmierzyły.

Do jednej z wysp na północy Szkocyi nazwiskiem *Towla* zbliżyła się wyspa lodowata sześć mil długa.

Dnia 10go Maja w Czechach w miasteczku *Lobkowic* silny wiatr zachodni, a potem wschodni, napadłszy na czarną chmurę, uformowały śnieg, czyli bałwan, to jest trąbę powietrzną, która z szybkością przenoszącą się przez miasteczko *Giřtobnie* wiele szkody poczyniła w majątnościach *Strzemierzyc*, *Boratin* i t. d.

Dnia 25go Lipca w bliskości *Wiborga* w Jutlandyi trąba powietrzna zniszczyła pięć domów ze szczytem, powyrwała drzewa i t. d.

Okręt Rosyjski pod dowództwem Pana *Kotzebue* w podróży swojej ku biegunowi północnemu napotkał ogromną bryłę lodu, na której część jedna powierzchni okryta była urodzajną ziemią z rosnącemi drzewami i roślinami.

W Lipcu podczas okropnej burzy w mieście *Guilly*, niedaleko *Meaux*, spadł trzygraniasty kamień, podobny do wapna, który wydawał za sobą siarkę.

Dnia 19go Października o godzinie rotęj wieczorem *Bukarest* oświecony został światłem kuli ognistej, która się pokazała na powietrzu; światło tej widać było o 180 mil od *Bukaresztu*.

Dnia 11go Cudnia, w okolicach *Klagenfurtu* spadały ze sniegiem czarne robaki; były dwoiakiego gatunku, większe, na pół cala długości, drugie cokolwiek mniejsze.

Dnia 24go Grudnia w *Amsterdamie* i innych miastach *Niderlandzkich* była mgła nadzwyczajnie gęsta; tego samego dnia w *Londonie* równie nadzwyczajna mgła.

Kapitan *Koss* przywiózł z podróży swojej do bieguna północnego kilka kawałków meteorycznego żelaza, którego się tam bardzo wiele w ogromnych kawałach znajduje; podług doświadczeń Prof. *Brande*, składa się z tych samych części, co kamienie meteoryczne.

K o m e t y.

Dnia 4go Marca Pana *Stark* w *Augsburgu* postrzegł nowego kometę w konstellacyi *Lisa*.

Sławny Astronom *Pons* odkrył w *Marsylii* przy końcu tego roku nowego kometę w konstellacyi *Pegaza*; później, drugiego w konstellacyi *Weża*.

Dnia 22go Grudnia Professor *Bessel* odkrył w *Królewcu* nowego kometę, którego tylko przez lunetę doyrzec można.

M a g i e r.

z *Munich* 11. Lutego.

Dnia 7go b. mca wszyscy członkowie Izby obu byli na obiedzie u Króla. W zamkowej galerji, zwanej zieloną, nakryto stoły przeszło na dwieście osób, u których zasiadł Król, Królowa, Królewic następca tronu, Królewna, Królewic Xzę *Karol*, Xiężniczki, Xiążę *Leuchtenburg* (*Beauharnais*) Ministrowie i wszyscy wyżsi urzędnicy Królestwa.

Dnia 8 skończyły się wybory do wydziałów, czyli Kommissy Szymowych.

Dnia 9 Izba Deputowanych złożyła Królowi adres za mowę jego z tronu. Wyrażono w nim: — Izba oświadcza imieniem Narodu, że dzieli przekonanie *W. K. Mści*, iż dla Tronu i Ludu należy ustalić zewnątrz poważanie, cieszyć się oraz nadzieją, że ie *W. K. Mści* nadasz szczęśliwie, i utrzymasz.

Król odpowiedział: Powtarzam, że dzień otwarcia Szymu jest jednym z najpiękniejszych dni życia moiego. Całą uwagę moję zwrócę na życzenia ludu moiego, i przekonany jestem, że prace, które rozpoczęliście,

ziednią wam sławę, Narodowi pomyślność, a mnie sprawią zadowolenie.

Tegoż dnia Izba pierwsza złożyła także Królowi adres przez deputacyą z grona swego.

Do dnia 9 sessye odprawiały się tajnie. Dnia 10 dopiero była sessya publiczna, a znajdowali się na niej i Ministrowie. Rzecz toczyła się, i wznieciła żywe spory, względem 15go artykułu ustawy Królewskiej, mocą którego na żądanie 5 członków publiczna sessya Izby może się zamienić w wydział tajny. Mówiono mocno przeciw temu postanowieniu. Za ledwie za czwartem dopiero wezwaniem Prezesa przystąpiono do porządku. Minister sprawiedliwości podał dnia tego projekt do prawa o hipotekach, które z 1821 rokiem będzie zaprowadzone na ogólnych zasadach Francuzkiego prawodawstwa, z tą odmianą, że nieobeymuie dobrodzieystw małżonkom i pod opieką zostającym dzieciom tamże dozwolonych.

Słychać, że wkrótce Minister skarbu poda Izbie Budżet, i że oprócz tego 16 innych przedmiotów pod iey rozważę będą oddane.

Dziś, to jest 11go, wszystkie 5 kommissy czyli wydziały Szymowe zebrały się dla wybrania z grona swego szóstey, mającej się zająć rozpoznawaniem podań szczególnych członków Szymowych.

Słychać, iż duchowieństwu Bawarskiemu zabronił Papież wykonywać przysięgi na konstytucyą dopóty, póki układy konkordatowe nie będą zupełnie ukończone.

z *Hanoweru* 14 Lutego.

Na ostatniej sessyi Seyma Królestwa Hanowerskiego wzięto pod rozważę: Czyli ślachtę ma równo z mieszczanami należeć do płacenia podatków? Deputowani ślacheccy, lękając się niepomyślnego na ich stronę roztrzygnięcia tego wniosku, chcieli go podać ieszcze w odwłokę, i dla tego pod różnemi pozorami wyносили się z Izby seymowej. Że podług przepisów póty Izba obradować może, póki jest 52 członków obecnych, nie sprzeciwiano się wychodzeniu Deputowanych ślacheckich. Ale gdy już ostatni z 52 pozostałych zabierał się do wyścia, jeden z Deputowanych mieszkich zastąpił mu ode drzwi, i donośnym głosem wezwał imieniem całego Zgromadzenia, aby pozostał, póki się przynajmniej wniesiona

rzecz o podatkach nie ukończy. Nie śmiał wymówić się, i pozostał. Przystąpiono do głosowania, którego skutkiem było, iż się projekt utrzymał, to jest, że ciężary publiczne wszyscy bez względu na urodzenie i stan ponosić powinni.

Od Menu 13 Lutego

Kommissya wyznaczona do ułożenia konstytucyi dla Królestwa Wirtembergskiego zgromadziła się po raz pierwszy dnia 3 b. mca w *Stuttgardzie*.

Słuchkę na instytut, pod imieniem *Katarzyny s. p. Królowey w Stuttgardzie* założyć się mający, wynosiła dnia 11 Lutego 18304 zł: Niem: W instytucie tym, oprócz przytułku dla pozbawionych wzroku i leczenia ich, będzie oddzielny gmach dla kobiet ciężarnych potrzebujących schronienia przy rozwiązaniu, i do nauki położniczey.

W. Xiążę Badeński zajmuje się ciągle nowemi urządzeniami w kraju swoim. Słychać, że ustanowione będzie Ministerjum Stanu, i dla tego wszystkie wydziały, wyiawszy spraw zagranicznych, zamiast Ministrów, przez Dyrektorów kierowane będą.

Królewic *Gustaw* po ukończeniu nauk w *Heidelbergu* poiedzie na akademię *Oxfordzką* do Anglii.

P. Las Casas przepędzający zimę w *Manheimie* ma na nieiaki czas przybyć do *Frankfortu*.

Generał Francuzki *Gourgauđ*, który bawił długo na wyspie *S. Heleny*, i którego wywieziono z Anglii, mieszka w *Hamburgu*. Prosił on Rządu Austryackiego, aby mu wojno było przenieść się do *Pragi* w Czechach. Zezwolono pod warunkiem, że będzie mógł być przewiezionym na inne miejsce w Monarchii Austryackiey, skoroby Rząd uznał tego potrzebę. Nie chciał Generał *Gourgauđ* poddać się temu warunkowi, i pozostanie w *Hamburgu*.

Baron *Eben* wplątany do ostatniego spisku w Portugalii bawi także w *Hamburgu*, gdzie należy do pisania dziennika pod napisem *Pełnomocnik Rozumu*.

z Madrytu 26 Stycznia.

Król doniósł urzędownie o zeyściu z tego świata Królowey matki swoiey, i nakazał powszechną żałobę przez pół roku.

Zasięgnął Król zdania Rady naywyższej wojenney, iakich środków użyć wypada względem cudzoziemców udających się do Ameryki południowey dla połączenia się z tamtejszemi buchtownikami, lub dostarczających im broni, okrętców, pieniędzy i t. d. Na mocy zdania tej Rady wydał Król ustawę opiewającą, iż cudzoziemcy schwytni z bronią w rękę w naszych osadach pod chorągwiemi rokoszanów, lub dostarczający im broni i t. d. będą bez odpuszczenia śmiertcią karani, i majątki ich, iesli ie mają w krajach Królewskich, na skarb zabrane. Takową ustawę nakazano rozesać do wszystkich naszych Ministrów przy zagranicznych dworach, aby ją tam ogłosili.

Generał Hiszpański *Renouales*, który zostawszy oskarżonym o należenie do spisku umknął do Anglii przed dwoma laty, popłynął w Lipcu do Ameryki dla pomagania rokoszanom Hiszpańskim. Przybywszy do *Nowego Orleanu* odmienił zdanie, a porozumiewszy się z kilku offcerami wyprawy swoiey, opanował okręty z bronią i różnemi potrzebami, odkazał się za Królem *Ferdynandem VII*, i przysłał mu pismo na swe usprawiedliwienie.

z Paryża 10 Lutego.

Izba Deputowanych zatrudniała się temi dniami naprzód petycjami, potem projektami do prawa o handlowaniu prochem i robieniu go, tudzież saletry, narescie o roku skarbowym; lecz nie ieszcze względem tych dwóch projektów nie wyrzekła.

Przemysł Francuzki czynił wielkie usiłowania o zastąpienie sławnych szalów kaszemirskich, lecz dotychczas niemógł dokazać, aby szale Francuzkie wyrownały tamtym w delikatności i lekkosci. Teraz będziemy mieli we Francyi sierć, z iakiey robione są szale w *Cachemire*, gdyż *P. Faubert* z woli rządu zakupił na miejscu trzodeg kóz taką sierć mających, które chcą przyswoić we Francyi. Dnia 17go Grudnia r. z. przybył on do *Mariupol* nad morzem Azofskiem z 1300 tych kóz, prawie wszystkie białych; a gdy przybędą do *Caffa* przewiozą ie stamtąd do *Marsylii*, skąd znówu popędzą ie ku *Alpom* i *Pireneom*, gdzie jest klima stosowne do klimatu ich oyczyzny.

Synowiec Hrabiego *Molien* dawniey Ministra we Francyi przedsięwziawszy podróż w głąb Afryki, dostał się, iak o tem rodzinie swoiey doniósł, do sławnego miasta *Tombouctou*, wcale nieznanego Europejczykom, do

którego nieszczęśliwy *Mungo-Parck* podwa-
kroć naprożno dostać się usiłował.

Umarła w *Paryżu* żona znakomitemu An-
glikowi. Chcąc ją pogrzebać na jednym z cmen-
tarzów, zapytał się ileby żądano? odpowiedzia-
no, że gdy dół, w którym ciało iey ma być
złożone, musi mieć dwa metry długości, wy-
pada za pochowanie iey w nim 250 franków
zapłacić. Anglik dobywszy dwie złote sztuki
20frankowe rzekł: *Niechże ją stojącą po-
chowaią.*

z Londynu 9 Lutego.

Na sessyi dnia 8 wniósł Lord *Castlereagh*
rzeczą o stanie skarbu w Anglii, i odnowieniu
wydziału skarbowego. — W obszernem zda-
niu sprawy podał on dochody 1817 roku do
51,813,000 funtów szterlingów; dochody z ro-
ku 1818 do 54,210,000 funtów szterlingów.
Po odciążeniu zaległości z lat obu okazało
się jeszcze według tego rachunku 5,328,000
funtów szterlingów istotney oszczędności, któ-
ra ma być obrócona na umorzenie długów kra-
jowego. — Dalej uczynił rzut oka na stan si-
ły morskiej i lądowej, w której znaczne po-
czyniono ograniczenia, i 35,100 głów, licząc
w to officerów, od służby uwolniono. — Ro-
ku 1817 podług podanego stanu wydatków na
siłę zbroyną, wynosił koszt 8,967,000, a
w roku 1818 8,700,000 funtów szterlingów. —
O stanie handlu mówiąc Lord *Castlereagh*,
twierdził, że rok 1818 był jednym z nasyptek-
niejszych co do handlu dla Anglii, gdyż po-
myslniejszy od roku 1815. Roku 1817 wypro-
wadzone z Anglii płodów rękodzielni krajo-
wych za 35,231,000 funtów szterlingów. —
Roku 1818 za 35,331,000. Skończywszy Mini-
ster swą rozprawę, wniósł projekt o wybraniu
wydziału skarbowego, na co po ułożonych
sporach bez zbierania kresek zezwolono.

Pan *Tierney* powstawał szczególniej prze-
ciw temu Lordowi, twierdząc, że wszystko
ma się zupełnie inaczej, aniżeli Lord *Jzbie*
przełożył. Zakończył słowa, że obliwy stan
Anglii jest w ustach tylko Ministra, bo sam zna-
jąc istotny stan iey, tej chwili, gdy słowami
za bogatą wystawia, myśli o nowych długów
zaciągnięciu.

Podano także Parlamentowi wyszczegół-
nienie wszystkich od dnia 30go Grudnia do
25go Stycznia tegoż roku puszczonych w bieg
Banknot. Cała ich masa wynosi 27,933,880
funtów szterlingów (4,119,355,200 złotych

Polskich). Od dnia 5go Stycznia 1816 roku
kazał bank wybić 701,419 funtów szterlingów
w całych, w półgwineach i w 7szylingowych
szatkach; 3,799,869 funtów szterlingów w su-
werenach, a 1,410,390 w półsuwerenach.

Dnia 8go Lutego Pułkownik *Uslar* ru-
szył do Ameryki południowej zabrawszy na
okręty *Plutus* i *Gambier* 400 ochotników dla
przyjęcia służby u powstańców tamtejszych.

Ułogi krawiec chwalony od Proboszcza
miejscowego za przykładne obchodzenie się i
pamięć o oycu goletnim starcu, którego
miał przy sobie, odpowiedział; *Ach Mości
Dobrodzieciu, gdybym był bogaty, oyciec
mój miałby takie wygody, że dziś nie go,
ale sto lat liczyłby sobie przynajmniej.*

ze Sztokolmu 9 Lutego.

Wielkorządca tułszy wydał obwiesz-
czenie, że wszystkie doniesienia o rozbojach,
poprzyklepane po rogach ulic ostrzeżenia, i tym
podobne rozsiewane wieści, nabawiające nie-
spokojności i twogi łatwowiernych, wzięły po-
czątek od 19letniej panienki na nerwach osła-
bioney, która czytając romanse i historye
o rozbojnikach nabiła sobie niemi głowę, i
był ich rozgłaszała.

Na początku b. mca spadły tu przecie
śniegi, i mrozy nieco pochwyciły.

z Włoch 6 Lutego.

Ciało zmarłego w *Neapolu* Króla Hisz-
pańskiego *Karola IV* wystawione było dnia 22
z. mca w sali *Herkulesa*. Dnia 24go zawiezio-
no je do kościoła *Stej Klary*, gdzie po uro-
czystém nabożeństwie żałobnem i po mowach
w grobie Królów złożono. Od chwili wysta-
wienia ciała aż do złożenia go w grobie, czte-
ry razy otwierano tłumnie, oglądano niebosz-
czyka, i zapytywano się Posta Hiszpańskiego:
*Czyli to jest ciało Króla Karola IV z do-
mu Burbonów?*

Słychać, iż *Xiąże Pokoiu*, dawny Mini-
ster i faworyt tego Króla, wyjedzie z *Rzymu*;
lecz dokąd udać się myśli, niewiadomo.

DONIESIENIE.

Na Krakowskiem Przedmieściu pod Nrem
374 w domu Państwa Florentynich są spro-
wadzone Jarzabki i Cietrzewie; można ich do-
stać każdego czasu.

DODATEK